



Sygn. akt IV CNP 72/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi powódki
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 grudnia 2014 r.,
w sprawie z powództwa A. A.
przeciwko D. Ż.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 sierpnia 2017 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Powódka A. A. (wcześniej Ż.) wniosła o zasądzenie od D. Ż. kwoty 108 000 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem wynagrodzenia za korzystanie przy prowadzeniu indywidualnej działalności gospodarczej z gruntu o powierzchni 0,5648 ha zabudowanego budynkiem zakładu stolarskiego o powierzchni zabudowy 504 m² i powierzchni użytkowej 334 m², stanowiących własność jej i pozwanego jako wspólników spółki cywilnej, wyposażonego we wskazane w pozwie maszyny i urządzenia, w okresie od grudnia 2011 roku do 30 lipca 2012 r.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd pierwszej instancji - Sąd Okręgowy w [...] zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 108 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 88 000 zł od dnia 8 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 20 000 zł od dnia 16 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił, że od dnia 30 kwietnia 2000 r. strony były wspólnikami spółki cywilnej M. W dniu 6 maja 2008 r. strony, jako wspólnicy spółki cywilnej, dokonały zakupu nieruchomości położonej w S., oświadczając, że nieruchomość tę nabywają na rzecz spółki. Na nieruchomości tej wybudowały zakład stolarski, który służył prowadzonej przez nie działalności gospodarczej. Od października 2010 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim związanym z ciążą, a po porodzie, do września 2011 r., na urlopie macierzyńskim. W grudniu 2011 r. pozwany, nie informując o tym powódki, zarejestrował własną działalność gospodarczą pod nazwą P. pod adresem tożsamym z adresem spółki cywilnej, zatrudniając pracowników spółki. Od grudnia 2011 r. do 30 lipca 2012 r. pozwany, prowadząc indywidualną działalność gospodarczą, korzystał z nieruchomości stanowiącej własność stron jako wspólników spółki, w tym z posadowionego na nieruchomości zakładu stolarskiego, maszyn i urządzeń. Z dniem 5 grudnia 2012 r., na skutek wypowiedzenia udziału przez pozwanego, spółka cywilna stron została rozwiązana. Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione, zarówno co do zasady, jak też co do wysokości.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd drugiej instancji - Sąd Apelacyjny w [...], podzielił co do zasady stanowisko Sądu Okręgowego, że powódce przysługiwało wobec pozwanego roszczenie o zapłatę połowy wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z majątku spółki cywilnej w okresie od 1 grudnia 2011 r. do 30 lipca 2012 r. Poczynił natomiast odmienne ustalenia co do wysokości tego wynagrodzenia, opierając się na przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym dowodach z opinii biegłych sporządzonych odrębnie co do ruchomości i nieruchomości, z których korzystał pozwany. W opinii biegłego A. P., której przedmiotem było korzystanie z ruchomości, wynagrodzenie określono na kwotę 18 214 zł, a w opinii M. A. dotyczącej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości gruntowej i budynku - na kwotę 61 824 zł. Sąd Apelacyjny uznał te środki dowodowe za w pełni miarodajne, zaznaczając, że końcowe wnioski opinii, wynikające ze złożonych przez biegłych ustnych wyjaśnień, nie były kwestionowane przez strony.

Określając wysokość wynagrodzenia Sąd Apelacyjny stwierdził, odnosząc się do kwot wskazanych przez biegłych, że jego wysokość powinna opiewać na sumę kwot 17 507 zł i 33 280 zł, co daje 50 787 zł, z czego powódka mogła żądać połowy, tj. kwoty 25 393, 50 zł. W konsekwencji wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25 393,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2012 r., oddalił apelację i powództwo w pozostałym zakresie oraz rozdzielił stosunkowo koszty procesu.

Po wydaniu wyroku, wnioskiem z dnia 5 lutego 2015 r. powódka zwróciła się o jego wykładnię, wnosząc o wyjaśnienie, czy w zakresie wynagrodzenia za korzystanie z ruchomości Sąd, zasądzając należność, przyjął kwotę ustaloną przez biegłego, tj. 18 214 zł i zasądził ją na rzecz powódki w całości, czy w połowie, a także - w zakresie zasądzonego na jej rzecz wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości - czy Sąd uwzględnił korzystanie z gruntu o powierzchni 5648 m², czy wynagrodzenie to zostało pominięte. Wniosek ten został oddalony.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wskazując, że Sąd zasądził na

jej rzecz kwotę 25 393,50 zł, zamiast - prawidłowo - kwotę 74 419 zł, i zarzucając niezgodność wyroku z art. 860 k.c. w związku z art. 224 i art. 225 k.c., polegającą na niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut niezgodności zaskarżonego wyroku z art. 224 i 225 k.c. sprowadzał się do tego, że w ocenie skarżącej, Sąd Apelacyjny, zasądzając na rzecz skarżącej kwotę 25 393,50 zł i oddalając powództwo w pozostałym zakresie, przyznał jej wynagrodzenie w zaniżonej wysokości, pomijając należne jej wynagrodzenie za korzystanie z gruntu o powierzchni 3446 m², wykorzystywanego przez pozwanego do prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie skarżącej Sąd Apelacyjny nie miał w istocie wątpliwości, że należy się jej również wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z majątku wspólnego w postaci nieruchomości gruntowej, ale z nieznanych przyczyn wynagrodzenie to pominął. Biegły M. A. skorygował wprawdzie na posiedzeniu błąd zawarty w opinii pisemnej, polegający na przyjęciu w części obliczeniowej opinii całej powierzchni działki, tj. 5648 m² zamiast wykorzystywanych do potrzeb działalności gospodarczej 3446 m², nie stwierdził jednak, aby powódce nie należało się w ogóle wynagrodzenie za korzystanie z gruntu, tj. owych 3446 m² działki.

Sąd Apelacyjny, ustalając należne powódce wynagrodzenie, bazował na opiniach biegłych uznawszy je za miarodajne do rozstrzygnięcia. Stosownie do tego, jako punkt wyjścia do określenia wynagrodzenia za korzystanie z ruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa przyjął podaną przez biegłego sumę 18 214 zł, po czym - jak wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - umniejszył ją o kwotę 707 zł w związku z pominięciem dwóch urządzeń wycofanych z eksploatacji. Wynagrodzenie za korzystanie z ruchomości wynosiło zatem 17 507 zł, z czego Sąd przyznał ostatecznie powódce połowę, tj. kwotę 8753,50 zł, co odpowiadało jej udziałowi w majątku spółki. W tym zakresie skarżąca nie kwestionowała dokonanych wyliczeń.

W zakresie korzystania z nieruchomości biegły M. A. wyodrębnił w opinii pisemnej trzy elementy wpływające na należne wynagrodzenie - po pierwsze, bezumowne korzystanie z gruntu, przy czym w części opisowej opinii jako

powierzchnię gruntu wykorzystywaną do prowadzenia działalności gospodarczej przyjęto 3446 m², a w części obliczeniowej - 5648 m², po drugie, bezumowne korzystanie z powierzchni produkcyjno-usługowej o wielkości 293,20 m² i - po trzecie - bezumowne korzystanie z powierzchni administracyjno-socjalnej o wielkości 165,30 m². Sumy należne z tego tytułu, z uwzględnieniem ośmiomiesięcznego okresu korzystania, biegły ustalił na kwotę 80 352 zł za korzystanie z gruntu według stawki 2 zł za 1 m² miesięcznie i po potrąceniu kosztów operacyjnych (podatek, ubezpieczenie, koszty utrzymania i zarządu) w łącznej wysokości 10 016 zł (1252 zł miesięcznie), kwotę 23 456 zł za korzystanie z powierzchni produkcyjno - usługowej według stawki 10 zł za 1 m² miesięcznie i kwotę 19 840 zł za korzystanie z powierzchni administracyjno-biurowej według stawki 15 zł za 1 m² miesięcznie. W konsekwencji, wynagrodzenie należne powódce biegły określił jako połowę sumy wymienionych kwot, co dało 61 824 zł. Jak wynika z materiału sprawy, powódka akceptowała to wyliczenie.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do tej opinii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że biegły, na skutek zastrzeżeń zgłoszonych do opinii pisemnej, zmienił jej końcowe wnioski, uwzględnił uwagi pozwanego i wskazał, iż przy wyliczeniu wynagrodzenia powinna być brana pod uwagę zabudowana powierzchnia nieruchomości 293,20 m² i 165,30 m², wynagrodzenie powinno wynosić łącznie 5412 zł miesięcznie (293,20 m² x 10 zł za 1 m² oraz 165,30 m² x 15 zł za 1 m²), a przypadająca z tego tytułu za czas ośmiu miesięcy kwota 43 296 zł powinna być obniżona o konieczne wydatki w kwocie 1252 zł miesięcznie, łącznie zatem 10 016 zł. Wynagrodzenie kształtuje się zatem ostatecznie na poziomie 33 280 zł. Taka też kwota stanowiła podstawę wynagrodzenia przyznanego powódce, z uwzględnieniem jej udziału w majątku spółki wynoszącego połowę.

W zestawieniu z pisemną opinią biegłego przywołany fragment uzasadnienia mógł stwarzać wątpliwość co do tego, dlaczego Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę w obliczeniach jednego z wykazanych przez biegłego elementów wynagrodzenia należnego powódce, tj. wynagrodzenia za korzystanie z gruntu. Kwota 33 280 zł odpowiadała bowiem wyliczonemu przez biegłego w opinii pisemnej wynagrodzeniu z tytułu korzystania z powierzchni produkcyjno-usługowej

i administracyjno-biurowej (suma kwot 23 456 zł i 19 840 zł), umniejszonemu o koszty operacyjne w kwocie 10 016 zł, o które biegły w pisemnej opinii zredukował wynagrodzenie za korzystanie z gruntu. Pominięcia tego nie tłumaczył lakoniczny pisemny protokół posiedzenia Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2014 r., obejmującego ustne wyjaśnienia biegłego M. A., pomijając występujące w tym fragmencie zapisu oczywiste błędy rachunkowe i niejasności językowe.

Z analizy protokołu elektronicznego zawierającego zapis ustnych wyjaśnień biegłego wynika jednak dostatecznie wyraźnie, że biegły - co nie znalazło należytego odzwierciedlenia w skrótowym protokole pisemnym - nie tylko skorygował powierzchnię nieruchomości wykorzystywaną do prowadzenia działalności gospodarczej przyjmując ostatecznie - stosownie do zastrzeżeń strony pozwanej - powierzchnię 1926 m² - lecz także uznał, że w praktyce obrotu ustalona stawka czynszu obejmuje również grunt z „obsługą całej nieruchomości”. W konsekwencji biegły stwierdził, że błędnie wyodrębnił w pisemnej opinii czynsz za korzystanie z gruntu, powinien bowiem ograniczyć się do powierzchni budynku. Dalej wyjaśnił, że wynagrodzenie powinno być obliczone według powierzchni części zabudowanej, z pominięciem gruntu, ponieważ pozostała część gruntu nie nadaje się do wynajmowania. Biegły podał także, że miesięczna stawka czynszu powinna wynosić 5412 zł, przy czym powinna ona zostać umniejszona o kwotę 1252 zł za każdy miesiąc z tytułu kosztów operacyjnych, o których była mowa w opinii pisemnej. Na wyraźne pytanie Sądu biegły wyjaśnił przy tym, że odrzuca wyliczenie czynszu z uwzględnieniem 1 m² nieruchomości gruntowej, a kwota 4160 zł, odnotowana także w protokole pisemnym, powstała z odjęcia kwoty 1252 zł od kwoty 5412 zł, dotyczy całej nieruchomości, bez rozbicia na grunt i inne części, z tym że część magazynowa (usługowa) i biurowo-socjalna różnią się o 5 zł w zakresie stawki czynszu.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że Sąd Apelacyjny nie pominął omyłkowo części wynagrodzenia należnego powódce, nie dopuścił się także błędu obliczeniowego, lecz - ustalając wynagrodzenie z ograniczeniem do części zabudowanej nieruchomości - kierował się wnioskami biegłego, którego opinię, z uwzględnieniem ustnych wyjaśnień, uznał za miarodajną. Jak wynika z protokołu, obecny na posiedzeniu z udziałem biegłego pełnomocnik procesowy powódki nie

zgłaszał wątpliwości ani pytań do tych wniosków, jak i ostatecznej wysokości wskazanego przez biegłego wynagrodzenia. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia kierowała się zatem nie tyle przeciwko dokonanej przez Sąd Apelacyjny subsumpcji i niewłaściwemu zastosowaniu przepisów prawa materialnego w zestawieniu z ustalonym stanem faktycznym, lecz przeciwko ocenie dowodu z opinii biegłego, dokonanej przez Sąd Apelacyjny z uwzględnieniem modyfikacji opinii, do których doszło na posiedzeniu Sądu. Zarzut naruszenia art. 860 k.c. w związku z art. 224 i 225 k.c. okazał się tym samym nieuzasadniony. Jednocześnie należało zwrócić uwagę, że zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych lub oceny dowodów nie mogą stanowić podstawy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁴ zdanie 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

jw